

Tytuł: Jej portret

Naprawde jaka jestes
Nie wie nikt
Bo tego nie wiesz nawet
Sama Ty
W tanczacych wokół
Szarych lustrach dni
Rozblyska Twój
Złoty smiech
Przerwany w pół
Czylu gest
W pamieci skladam wciaz
Pasjans z samych serc

Naprawde jaka jestes
Nie wie nikt
To prawda nie potrzebna
Wcale mi
Gdy nie po drodze
Bedzie razem isc
Uniose Twój
Zapach snu
Rysunek ust
Barwe słów
Niedokonczony
Jasny portret Twój

Uniose go
Ocale wszedzie
Czy bedziesz przy mnie
Czy nie bedziesz
Talizman mój
Zamyslen naglych Twych
I rzes
Gdy powiesz do mnie kiedys - wybacz ...
Przez zycie pójde
Ogladajac sie wstecz

Naprawde jaka jestes
Nie wie nikt
To prawda nie potrzebna
Wcale mi
Gdy nie po drodze
Bedzie razem isc
Uniose Twój
Zapach snu
Rysunek ust
Barwe słów
Niedokonczony
Jasny portret Twój

Ocale wszędzie

Czy będziesz przy mnie

Czy nie będziesz

Talizman mój

Zamyslen nagłych Twych

I rzes

Gdy powiesz do mnie kiedyś - wybacz ...

Przez życie pójde

Ogladając się wstecz

Uniose Twój

Zapach snu

Rysunek ust

Barwe słów

Niedokonczony